

12.03.23

niedziela, godz. 12.30
Wrocław, NFM, Sala Kameralna

Matinée – młodzi wirtuozi

Natalia Dragan – skrzypce
Bartosz Olszewski – skrzypce
Wiktor Szymajda – fortepian

Program:

Johann Sebastian Bach (1685–1750)

Preludio, Loure i Gavotte en rondeau z Partity E-dur
na skrzypce solo BWV 1006 [9']

Ludwig van Beethoven (1770–1827)

VIII Sonata skrzypcowa G-dur op. 30 nr 3 [17']

I. *Allegro assai*

II. *Tempo di minuetto, ma molto moderato e grazioso*

III. *Allegro vivace*

Henryk Wieniawski (1835–1880)

Alla Saltarella – etiuda-kaprys na skrzypce solo ze zbioru
L'école moderne op. 10 [3']

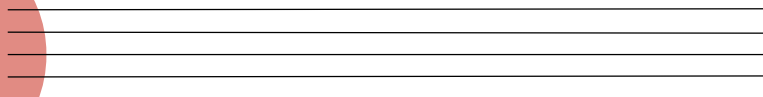
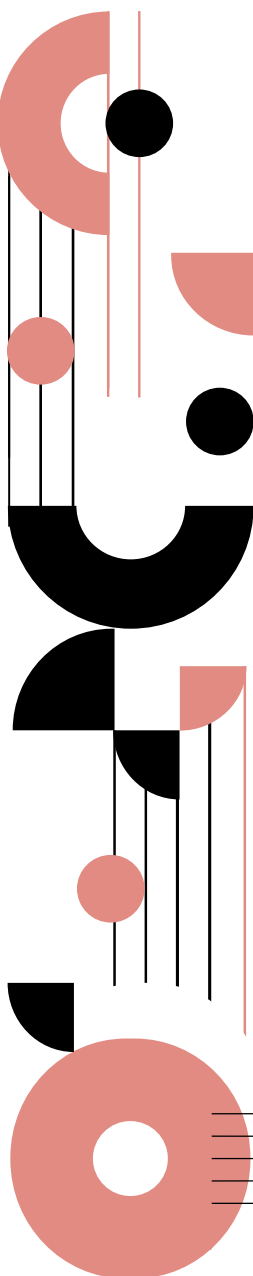
Polonaise brillante D-dur na skrzypce i fortepian op. 4 [6']

Niccolò Paganini (1782–1840)

Kaprys E-dur op. 1 nr 1 „L'Arpeggio” [2']

Georg Philipp Telemann (1681–1767)

IV Fantazja skrzypcowa D-dur TWV 40:17 [5']



Ludwig van Beethoven (1770–1827)

I Sonata skrzypcowa D-dur op. 12 nr 1 [20']

I. *Allegro con brio*

II. *Tema con variazioni: Andante con moto*

III. *Rondo: Allegro*

Henri Vieuxtemps (1820–1881)

Tarantella op. 22 nr 5 [4']

Jenő Hubay (1858–1937)

Carmen – fantasie brillante [9']

Natalia Dragan oraz Bartosz Olszewski są jednymi z najbardziej obiecujących polskich skrzypków młodego pokolenia. Podczas recitalu z towarzyszeniem pianisty Wiktora Szymajdy artyści wykonają szereg wirtuozowskich dzieł barokowych, klasycznych i romantycznych z zagranicznej literatury skrzypcowej.

Koncert młodych artystów rozpoczną dźwięki *Preludio, Loure i Gavotte en rondeau*, a więc trzech pierwszych ogniw datowanej na 1720 rok *Partity E-dur* na skrzypce solo BWV 1006 pióra Johanna Sebastiana Bacha. Dzieło to jest prawdopodobnie najbardziej żywiotowym spośród zbioru sześciu sonat i partit (BWV 1001–1006), które mistrz nakreślił podczas pobytu w Köthen, gdzie pełnił funkcję kapelmistrza na dworze księcia Leopolda. Spośród repertuaru barokowego zabrzmi także mieniąca się feerią barw *IV Fantazja skrzypcowa D-dur* Georga Philippa Telemanna, będąca doskonałym przykładem bogactwa rozmaitych elementów stylistycznych w twórczości tego kompozytora.

Sonaty skrzypcowe Ludwiga van Beethovena to nie tylko kamienie milowe w rozwoju tego gatunku, ale przede wszystkim pełne ekspresji dzieła, które stałym elementem repertuarów skrzypków na całym świecie. Podczas koncertu zabrzmią dwie z nich: *I Sonata skrzypcowa D-dur op. 12 nr 1* oraz *VIII Sonata skrzypcowa G-dur op. 30 nr 3*. Beethoven ujął je w dwóch odrębnych zbiorach sonat na ten instrument, pochodzących odpowiednio z 1799 i 1802 roku. Przełom osiemnastego i dziewiętnastego stulecia to moment krystalizowania się indywidualnego języka kompozytorskiego tego twórcy. Zanim jednak artysta zwrócił się w stronę symfoniki, jego dotychczasowy

dorobek zdominowany był właśnie przez gatunek sonaty, przeznaczonej na różne obsady – na fortepian, wiolonczelę czy skrzypce z towarzyszeniem fortepianu. Dla Beethovena były to pierwsze lata spędzone w Wiedniu, gdzie działał nie tylko jako kompozytor, ale i aktywny zawodowo pianista, toteż niezależnie od obsady ogromną rolę odgrywał w tego typu utworach właśnie fortepian. Jego partia wywierała znaczny wpływ na konstrukcję całego dzieła, stanowiąc coś w rodzaju szkieletu podpierającego schemat formalny utworu. W *Sonacie skrzypcowej D-dur* op. 12 nr 1 wyraźnie uwydatniają się znamiona typowo klasycznego stylu, którego młody Beethoven uczył się od swego mistrza, Josepha Haydna. Utwór składający się z trzech ogniw – *Allegro con brio*, błyskotliwego *Tema con variazioni: Andante con moto* oraz energicznego *Rondo: Allegro* – zadedykował Antoniowi Salieremu, wielkiemu austriackiemu kompozytorowi, który przez niemal całe swoje życie niesłusznie pozostawał w cieniu Wolfganga Amadeusa Mozarta. „Dzieło bezkonfliktowej doskonałości” – tak o *VIII Sonacie skrzypcowej G-dur* op. 30 nr 3 mówi wielki skrzypek pochodzenia węgierskiego – József Szigeti. Jej pogodne, momentami żywiołowe brzmienie jest frapujące ponieważ powstała w czasie dla kompozytora ponurym, gdy bezpowrotnie zaczął tracić słuch. „Zakończyłbym swoje życie” – napisał w swym testamencie – „powstrzymała mnie tylko moja sztuka”. Sonata jest przykładem doskonałego warsztatu twórcy, potwierdzającym, że przy życiu utrzymywała go właśnie muzyka.

Spośród kompozycji należących do romantycznej literatury skrzypcowej usłyszymy m.in. temperamentny w wyrazie *Kaprys E-dur* op. 1 nr 1 „L'Arpeggio” legendarnego wirtuoza, a zarazem kompozytora – Niccolò Paganiniego. Większość ze swego dorobku artystycznego stworzył wyłącznie z myślą o własnym wykonaniu, jednym z nielicznych wyjątków był jednak cykl *24 Kaprysów* op. 1 – zadedykowany „wszystkim artystom”. Utwory te to rodzaj koncertowych etiud, z których każda poświęcona jest wybranym problemom technicznym. W czasach współczesnych wirtuozowi uważano je za niemal niewykonalne, dziś znajdują się w repertuarze niemal każdego doświadczzonego skrzypka. Fascynacji stylem Niccolò Paganiniego uległ również Henryk Wieniawski, wielki polski skrzypek i kompozytor. W zasadzie obydwaj artyści zajmują szczególne miejsce w historii światowej wiolinistyki – z jednej strony spełniali się jako kompozytorzy, z drugiej zaś byli uwielbianymi przez publiczność muzykami. Fenomenalne doświadczenia wykonawcze wyraźnie odzwierciedlają się w partyturach Wieniawskiego, a w szczególności w wirtuozowskiej *Alla Saltarelli* – etiudzie-kaprysie na skrzypce solo ze zbioru *L'école moderne* op. 10 – oraz słynnym *Polonaise brillante D-dur* na skrzypce i fortepian op. 4,

będącym pierwszym z dwóch polonezów skomponowanych przez twórcę. Na jego gruncie artysta skrzyżował ze sobą formę repryzową z rondem, umiejętnie operując tak fragmentami pełnymi głębokiego liryzmu, jak i tymi bardziej żywiołowymi. Ponadto repertuaru koncertu dopełnią efektowna *Tarantella* Henri Vieuxtemps'a oraz *Carmen – fantaisie brillante* na skrzypce i fortepian uznanego węgierskiego skrzypka i kompozytora – Jenő Hubaya – dedykowane Vieuxtemps'owi. Obecne w nim sensualne motywy wywodzą się, nie inaczej, ze słynnej opery Georges'a Bizeta o tym samym tytule. Spośród wielkich fantazji skrzypcowych na niej bazujących, pióra Pabla de Sarasatego (1882 r.) czy Franza Waxmana (1946 r.), dzieło Hubaya powstało jako pierwsze, w 1876 roku. Zawiera w sobie najśłynniejsze fragmenty opery – *Habanerę* czy też motyw *Torreadora* – wplecione w błyskotliwy sposób w skrzypcową fakturę dzieła.

Marcelina Werner-Śliwowska



NFM.WROCLAW.PL



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



DOLNY
ŚLĄSK